MONITOR

Na R. P. 1777.

Nro. XCV.

Dnia 26. Liſtopada

I.

Linguas et iras vendimus & manum
Hàc unde nummis aura refulſerit &c. Sarb. l. 1 ode 5.

SZmaragd obcych impreſsyi czyli wrażeń nie cierpi, gdyż w świetle y cieniu iednymże iaśnieie kſztałtem. Obce impreſsye ſą nayprzod potwory ięzyka. Piſze *Diodor Sykulſki* za świadectwem *Jambula*, że na wyſpie iedney Południowey znaleziono ludzi ięzyk rozdwoiony y kości ruchome maią-

cych, tychże wielom razem na rożne pytania odpowiadaiących. Znayduią się takoż węże z potwornym ięzykiem zaświadectwem *Arystotelesa* (a) U wężow (mowi ten Filozof) koniec ięzyka podwoyny, à *Pliniusz* (b) powiada, że y potroyne ięzyki maią. Podwoyne y rosochate ięzyki znaczą tych, ktorzy nie tak z Panuiącemi, iako raczey z fortuną Panuiących radzi rozmawiaią, za ktorey odmianą tym też Vertumnom dworskim mienią się ięzyki, zdania przewracaią. W oczach Panuiącego ustawni Placentynowie, często z *Harpagiem* onym *u Cyrusa* tę piosnkę dworską powtarzaią: *mihi placet quidquid Rex facit*, à w ustroniu za kortyną czy portyerą ciż zmiennicy szepcą:

Pompeianus ego, si vicerit omnia Magnus,
Omnia si Cæsar, Cæsarianus ego.

Tak nie ieden za szczęściem, datkiem y dostatkiem Panuiącego idzie, iak ow niegdyś za fortuną *Cezara* dążył Trybun Rzymski. . . . *venali comitatur Curio linguâ* Po-

(a) *Lib. 2. Hist. Animal. cap. 17.*
(b) *Hist. lib 11, cap 13.*

Powtore byli y tacy, ktorzy ſądzili, iakoby obcych wiadomość ięzykow, kaziła ięzyk oyczyſty; y nie dobre wnim czyniła impreſsye. Przeto *Tyberyuſz*, aczkolwiek ięzykiem Greckim y gładko y łatwo mowił, nigdy go jednak nie używał, ſtrzegąc ſię nim mowić; tak dalece, że gdy w Senacie to ſłowo *monopolium* (Samokupſtwo) miał wymowić, o wybaczenie Radnych Panow wprzod proſił, że ſłowa obcego zażyć muſi. Galen w *Alcybiadeſie* gani, że wielorakim ięzykiem mowił, dość bowiem ſądzi zażywać iednego, gdyż miano za cud onych czaſow, gdy kto dwoiakim ięzykiem mowił. Ztąd y *Geryona* za potworę troycieliſtą, y iakoby miał trzy ſerca, baieczne udaią powieści, że trzema mowić umiał ięzykami. Wtąż o *Erichtoniuſzu* baią, iakoby dwoiſtey był poſtawy, niżſzą ciała częścią ſmok, à wyżſzą człowiek, à to dla Egipſkiego y Greckiego ięzyka wiadomości. *Enniuſz*, za świadectwem *Gelliuſza*, z chlubą o ſobie mawiał, że

był

był troyſercym, iż ięzyk Grecki, Oſki y Łaciński umiał. O dawnych *Britannach*, à dziſieyſzych *Angielczykach* piſzą, iż oni Cudzoziemkom zwykli byli ięzyki urzynać, aby ich ſynow mowy zagraniczney nie uczyły.

Atoli ia rozumiem, iż to do pożytku Rzpltey należy, aby Obywatele rożnych wiadomość ięzykow mieli; radzi toż ſamo przykładem ſwoim y Doktor narodow, mowiąc: ieźlibym bowiem „nie znał mocy głoſu, będę temu, kto„remu mowię, cudzoziemcem; à ten, „co do mnie mowi, będzie mi także „cudzoziemcem. (c) y niżey: dziękuię „Bogu moiemu, że wſzyſtkich was „ięzykiem mowię. (d)

Monarcha y Monarchow Poſłowie, nie małe godności ſwoiey przymnożenie czynią, gdy ſami przez ſię, nie przez tłumaczow z rożnemi mowić

mogą

(c) *Si enim neſciero virtutem vocis, ero ei, cui loquor, barbarus, & qui loquitur mihi, barbarus* 1. Cor. c. 14 v. 11.

(d) *Gratias ago Deo meo; quod omnium veſtrûm linguâ loquor*, v. 18.

mogą. *Mitrydat* Krol *Pontu*, dwudzieſtu y dwu narodow, ktore pod ſwoim miał panowaniem, ięzyki doſkonale umiał y rozumiał, tak dalece, że z każdym z ſwych poddanych, iego ięzykiem tak łatwo y umieiętnie mowił, iakoby żadnego innego nie znał.

Craſſus Rzymianin, obiąwſzy rządy nad Azyą, pięcioraki ięzyka Greckiego dyalekt tak znał, iż iakim kto ięzykiem o co ſię u niego pozywał, tymże czynioną ſobie miał ſprawiedliwość.

Cato Cenſorius, gdy imieniem ludu *Rzymſkiego* poſelſtwo w *Athenach* ſprawował, że po Grecku ſam nie umiał, przez tłumacza mowił; tam gdy to, co w krotkich bardzo ſłowach *Cato* powiedział, tłumacz długim mowy krążenia zaledwie wyraził; *Atheńczycy* dziwuiąc ſię nad onych mow rożnością; *Rzymianom*, rzekli, w ſercu, *Atheńczykom* w uściech mowa ſię rodzi. Czym tak daleką od właſney Mowcy Rzymſkiego myśli, bydź mowę Tłumacza ſądzili, iak ieſt dalekie od uſt ſerce.

Te-

Temistokles umknąwszy z *Athen*, gdy się pod obronę Krola *Perskiego* udał, nie pierwey chciał mu żądania swoie przełożyć aż się języka *Perskiego* nauczył, aby mogł z Krolem bez tłumacza mowić.

Turcy acz barbarżyńcy y od nauk bardzo dalecy, że iednak w samey rzeczy znaią pożyteczność z wiadomości językow, zwykli więc mawiać: iż ile kto językow umie, za tyle też ten ludzi waży.

II

——————*Stimulos dedit æmula virtus.* Luc. lib. 1. Phars.

Pisze Andrzey *Baccius* (a) że *Sardyk* Kamień (b) ma wielką moc przeciw *Onychowi*, także z rodzaiu kamieni drogich, o ktorym mowią, że ma szkodliwe iakieś własności, lecz że ie do skutku w przytomności *Sardyka* przywieść nie może. Ktoreyże to sztuki dzieło? izali nie sama natura te kamienie tak przeciwnemi sobie zdziałała, iż na samą nawet iednego przytom-

(a) *De gemmis*, cap. 2. (*b*) po łać *Sardius lapis*.

tomność, drugi natychmiast swą dzielność traci.

Ta tak użyteczna światu *Sardyka* z *Onychem* emulacya, oznacza te wielkie Dusze, ktore za naypierwszy kunszt działania mężnie u siebie maią, zapatrywać się z uwagą na odważne czyny wielkodusznych Bohatyrow.

Tak *Temistoklesa*, zwycięstwa *Milcyada* ze snu twardego ocuciły: tak gnuśnieiący umysł *Tezeusza*, wzruszywszy chwała *Herkulesa*, na tysiąc niebespieczeństw y tyleż zwycięstw naraziła.

Gdy *Juliusz Cezar*, razu iednego bawiąc się w Hiszpanii, Gadytańskiemu *Alexandra W.* obrazowi z pilnością się przypatrywał, westchnął serdecznie, y iakoby zmierziwszy sobie bezczynną gnuśność, że nic ieszcze pamiętnego w tym wieku nie zrobił, w ktorym iuż *Alexander* świat podbił; obrociwszy się do swoich, rzekł: to młodzieniec *Alexander*, à myż co? (c) Sam zaś *Alexander* uyrzawszy grob *Achillesa*, zapłakał z żądzy

(c) *Hæc iuvenis Alexander, nos autem quid?*

z żądzy chwały y z zawiści męſtwa, ſzczęśliwſzym go bydź nie rownie za ſiebie ſądząc, ktoremu ſię tak wielkiego dzieł ſwoich chwalcę, iakim był *Homer*, mieć zdarzyło. Tak tym Bohatyrom, y wielu innym ſerca walecznego mężom, do wielkich czynow *ſtimulos addit æmula virtus*.